

Dzień dobry nasze Przedszkolaki :)

Dziś odwiedzimy ówczesną stolicę Polski - Warszawę. W tym mieście także można spotkać niezwykle stworzenia. Zapraszamy Was nad brzeg Wisły, żeby poznać pierwszą postać.

"Legenda o warszawskiej syrence" (dziś poprosimy rodziców o przeczytanie)

Dawno temu, kiedy Warszawa była rybacką osadą, morza i rzeki zamieszkiwały złotowłose syreny. Pewnego dnia jedna z nich wyruszyła w drogę z Bałtyku na południe. Płynęła Wisłą podziwiając mijane krajobrazy, a gdy się zmęczyła, postanowiła odpocząć na piaszczystym brzegu rzeki u stóp dzisiejszego Starego Miasta. Okolica wydała się Syrence prześliczna. – *Jak tu ładnie! Dlaczego nie miałabym tu zamieszkać?* – pomyślała i tak zrobiła. W dzień pluskała się na płycznach, noce spędzała w głębinie. Lubiała płatać figle, a okoliczni rybacy dziwili się, że ktoś mąci wodę i wybiera im ryby z sieci!

– *Trzeba rozprawić się z tym szkodnikiem!* – zakrzyknęli. Syrenka nie przestraszyła się rybaków i zaczęła śpiewać pieśń o Wiśle. W jej śpiew zasłuchały się zwierzęta: bobry wysunęły pyszczki z nor, a kormorany usiadły na dryfujących kłodach drewna. Rybacy zaś wzruszyli się tak bardzo, że zaniechali swych zamiarów i przyrzekli, że nie zrobią Syrence krzywdy.

Na Syrenkę czyhało jednak niebezpieczeństwo. Pewnego dnia chciwy kupiec postanowił wzbogacić się na jej pięknym głosie, pokazując ją na jarmarkach. Użył podstępu, porwał ją i uwięził w drewnianej skrzyni. Syrenka przyzwyczajona do wolności, była bardzo nieszczęśliwa. Jej płacz usłyszał młody syn rybaka, który skrzyknął swoich kolegów i razem ją uwolnili, a złego kupca srogo ukarali.

Uradowana Syrenka, z wdzięczności za zwróconą wolność przyrzekła rybakom, że zawsze będzie strzec ich oraz grodu.

Z czasem mała rybacka wioska stała się dużym i pięknym miastem. Dziś wizerunek Syrenki uzbrojonej w miecz i tarczę widnieje w herbie Warszawy.

Muzyczna zabawa dla dzieci

Do przeprowadzenia w domu lub na świeżym powietrzu. Propozycje zarówno dla rodzica z jednym dzieckiem jak i dla większej grupy osób.

Przy włączonej muzyce wszyscy biegamy, skaczemy, tańczymy... W pewnym momencie zatrzymujemy muzykę i wydajemy komendę: Dotknij krzesła, albo biegniemy do drzwi, lub dotykamy podłogi...

Dziecko podczas tej zabawy musi jak najszybciej znaleźć dany przedmiot i go dotknąć lub wskazać palcem. Następnie ponownie włączamy fragment piosenki, kontynuujemy nasze pląsy, aby po chwili wydać kolejną komendę.

Zabawę możemy zmieniać i zamiast wyszukiwać w otoczeniu przedmioty, możemy również wskazywać:

-części ciała (noga, ręka, kolanko, łokieć, ucho nos...) dziecko uczy się schematu ciała i orientacji lewo- prawo.

-kolory w otoczeniu lub na ubranku (żółty przedmiot, niebieski przedmiot itp.)

-Tworzywa z jakich wykonane są przedmioty (dotykamy coś drewnianego, plastikowego, metalowego, papierowego...)

Do zabawy proponujemy wam utwór zamieszczony na stronie internetowej.

Do jutra :)

Pani Marta i pani Magda